kiełbasa — amira

A więc to jest Twoja matka codzienna.
Dziecięca tęsknota i łaknienie. Kawał mięsa we flaku.

Nie każdego dziś na nią stać. Coraz bardziej się ceni.
Chociaż jest powszechnie dostępna.

Wisi na hakach osiedlowego sklepu.
Leży w lodówkach supermarketów.
Zawsze pod ręką. Do wzięcia.
Coraz bledsza i cieńsza.

[Głód zabija. Zabija głód.]

(z "Mitem rodzinnym" Wojaczka w tle)

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

amira, dodano 14.01.2012 08:49

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.